



Kolejna „ściana płaczu” przeszła do historii



Stan przed...



... i po otynkowaniu

Jedną z najbardziej obskurnych elewacji w mieście posiadał od podwórza budynek Oświęcimska 24. Niestety, to podwórze i ściana wychodzą prosto na ul. Słupecką, skąd świetnie je widać.

Z tego powodu strasząca przechodniów „ściana płaczu” była od lat ulubionym obiektem fotografów i dziennikarzy.

Zwłaszcza przed każdymi wyborami samorządowymi eksloatowano szkaradny widok bez litości, jako dowód nieudolności rządzących.

Ale mamy dla dziennikarzy złą wiadomość: tej „ściany płaczu” już nie ma. Została pięknie otynkowana. Przy okazji wyremontowano stolarkę okienną, schody, dach, przemurowano kominy i zaopatrzone budynek w nowe rynny. Zaprawy i farby starczyło jeszcze na odnowienie parteru od drugiej strony.

Teraz na tle kamienicy komunalnej prywatne sąsiedki nie wyglądają zbyt porywająco...

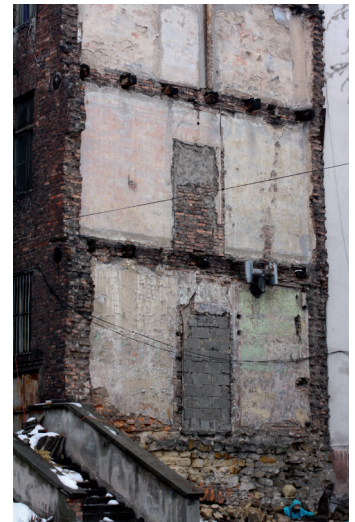
Na ratunek

Gotyckie przypory znane z wielu kościołów uratowały przed zniszczeniem jedną z najpiękniejszych kamieniczek na Rynku Starego Miasta, która groziła zawaleniem.

Przyczyną było przeprowadzone ponad 20 lat temu bezmyślne wyburzenie podpierającej budynek oficyny. Po wyburzeniu oficyny ścianą zewnętrzną kamienicy stała się ścianka między pokojami, w której dla wzmocnienia zamurowano otwory po drzwiach! Na poszczególnych piętrach widać było nawet resztki farb i wałków malarskich dawnych lokatorów.

Po wykonaniu odpowiednich obliczeń wytrzymałościowych MZGK zaprojektował i wykonał specjalne zabezpieczenia w formie przypór. Całą ścianę wzmocniono, otynkowano i od dołu

zabezpieczono przed wilgocią. Teraz w bezpiecznym już obiekcie można prowadzić dalsze prace remontowe.



Ślady wyburzonej oficyny



Budynek zabezpieczono przyporami

Gazyfikujemy budynki

W przyszłym roku dwie kamienice gminne zostaną zgazyfikowane gazem przewodowym. Plan gazyfikacji dotyczy budynków Krakowska 8 oraz Wyspiańskiego 5.

Obiekty nie zostały wytypowane przypadkowo. W obydwu istnieją już przyłącza główne gazu, a nawet pojedyncze lokale wyposażone w gaz. Wydając kilka lat temu pozwolenie na taką ograniczoną gazyfikację, służby MZGK skrzywdziły pozostałych lokatorów, którym nie tylko nie podciągnięto gazowych rur do mieszkań, ale na domiar złego kategorycznie zakazano gotowania na dotychczas od lat używanym gazie z butli! Zabraniają tego surowo przepisy bezpie-



czeństwa. W ten sposób większość lokatorów została wystrychnięta na dudka. Niektórzy z nich, jak wykazały nasze kontrole, nadal nielegalnie stosowali gaz z butli.

Obecnie MZGK chce naprawić ten błąd i zapobiec ewentualnej tragedii. Projekty techniczne już zlecono. Po uzyskaniu pozwoleń na budowę, prawdopodobnie już wiosną rozpoczną się roboty.

Jesienią prezydent Edward Lasok przekazał kapliczkę św. Jana Chrzciciela pod opiekę MZGK. Dziękujemy!

